

ABC RYCERSTWA NIEPOKALANEJ

Kto kocha Niepokalaną ofiarnie, ten się zbawi, uświęci i innym do uświęcenia dopomoże (św. Maksymilian M. Kolbe).

O. Kolbe odkrył tajemnicę Niepokalanej, a odkrył ją nie tylko jako największe piękno wszechświata stworzonego, ale nade wszystko jako siłę, potężną energię, którą chciał przekazać też innym. I w tym właśnie celu założył stowarzyszenie, dając mu nazwę „Rycerstwo Niepokalanej” (kard. Karol Wojtyła)

I. Skąd rycerze w XXI wieku?

Dziś nawet żołnierz staje się przeżytkiem, militarnym anachronizmem. Wypierają go programy komputerowe i fachowcy od gwiazdnych wojen. Mówią, że to oni tak naprawdę stanowią awangardę przyszłych wojowników. O jaką jednak sprawę będą oni walczyć? W czym imieniu? Dla kogo? To pytania retoryczne. Wszyscy wiemy, gdzie znaleźć odpowiedź. Wystarczy przeczytać gazetę, posłuchać radia, oglądnąć w telewizorze wiadomości... Wojny! Wojny dokoła! Wojny niesprawiedliwe.

Co innego Rycerstwo Niepokalanej. Oto współcześni prawdziwi wojownicy. Rycerze Niepokalanej. Ci mają pokojowe zadania. Szczytne idee. Mają też swoją Damę. Panią serca. Niewiastę z Księgi Rodzaju, z Nazaretu i z Golgoty. Ci nie zabijają. Ci głoszą Ewangelię. Dobrą Nowinę o miłości. Każdemu człowiekowi na świecie, który ma problemy z istnieniem...

Dzwonek alarmowy już dzwoni. Od stuleci! Wojna trzydziestoletnia, stuletnia... Pierwsza światowa. I druga... Niekończące się konflikty na całej ziemi. Dyktatury. Cenzury stare i nowe. Polityczne poprawności. Zniewolenia duszy. Głód chleba i prawdy. Kłamstwo i zamieszanie. Współczesna wieża Babel! Bełkot zła pośród dobra. Problemy! Problemy z istnieniem...

Rycerstwo Niepokalanej jest antidotum na tę chorobę.

Jest lekarstwo. Są fachowcy. Nowa awangarda. Awangarda Rycerzy Niepokalanej! Zamiast miecza noszą Cudowny Medalik. Zamiast przemocy przynoszą miłość, radość, zgodę. Pokój! Kochać nauczyła ich Matka. Maryja – z matek najlepsza, najczulsza. To ich Pani. Dama. Dla Niej walczą. I za Nią! Przed Nią po bojach klękają. Z bukietem róż – różańcem przepasani jak pasem. Na świecie jest ich ponad cztery miliony! Prawie dwa miliony w Polsce...

Wielka armia. Codziennie na froncie stają rycerze. Głoszą zagubionym nadzieję. Przekonują ich, że nie są sierotami. Że mają Matkę. W niebie. Ona ich kocha. I czeka. Ta Pani to Niebiańska Kobieta. Do serca przytuli, jak na ikonie do policzka przytula *Czuła* Bogarodzica Jezusa. Łzy obetrze, pogłaska... I skarci – jeśli trzeba.

Aż chciałoby się zostać na służbie u takiej Pani! Dobrej. Czystej. Świętej. Niepokalanej. Chciałoby się zostać Jej rycerzem!

Nic prostszego.

TO JEST WŁAŚNIE ZAPROSZENIE. POWSZECHNE! Także dla Ciebie. Możesz zostać pasowany na rycerza. Przyjęty do rycerskiego stanu! Do Rycerstwa Niepokalanej. Szeregi otwarte dla każdego. Dla młodych i dla urodzonych wcześniej... Dla mężczyzn i kobiet. Dla dzieci, młodzieży, dorosłych. Dla świeckich i dla duchownych. Nie ma barier!

Rycerze! Przed wami piękna walka. Bez rozlewu krwi. Jedynie rozlew miłości. Nie ma na co czekać. Miłość nie jest kochana! Miłość ginie... Nie zwlekaj! Bądź rycerzem Niepokalanej. Uratujesz miłość na świecie. Uratujesz świat. Siebie uratujesz. Człowieku! Gdy miłość zginie – Ty także żyć przestaniesz. Umrzesz. Na zawsze...

Rycerstwo Niepokalanej jest w Twoim interesie! I Twojej rodziny. Twoich przyjaciół i znajomych. Twoich kolegów i koleżanek. Sąsiadów... Wszystkich ludzi. Przybywaj więc. Zasil jego szeregi!

II. Co to jest Rycerstwo Niepokalanej?

MI (czytaj: „em i”), to skrót nazwy łacińskiej: „Militia Immaculatae”. Milicja Niepokalanej. Rycerstwo Niepokalanej. Czym zatem jest Rycerstwo? Jeszcze jedną kościelną organizacją? Pobożnym związkiem wiernych? I tak, i nie. Formalnie, to religijne stowarzyszenie. Tak naprawdę jednak Rycerstwo to życie... jak mówi św. Maksymilian: *całość życia katolickiego w nowej formie, polegającej na łączności z Niepokalaną, Wszechpośredniczką naszą u Jezusa.*

Nie chodzi więc o statuty, prezesury i całą tę maszynę struktur. Chodzi o życie! Życie odnowione przez Maryję. I dla Niej. Celem i programem jest zbawienie! Założyciel Rycerstwa ujął to w formie hasła: *Zdobyć cały świat dla Niepokalanej Dziewicy, by Ona, a przez Nią Chrystus zakrólował w duszach wszystkich ludzi.* Zakrólował w duszach ludzi... czyli – mówimy o zbawieniu!

Rycerze i rycerki stawiają sobie zatem za cel szerzenie Królestwa Chrystusowego, przy pomocy i za pośrednictwem Niepokalanej. Rycerstwo jest więc swego rodzaju zaczynem w dzieży Kościoła! Ma pobudzić, a może wręcz obudzić śpiących rycerzy... Wszystkich chrześcijan, świeckich i duchownych:

do oddania się bez reszty na służbę Maryi dla misji, którą pełni Ona jako nieba i ziemi Królowa – dla misji Kościoła Chrystusowego. Dla zbawienia.

Zbawienie. Wieczne szczęście. Wieczne nie-zmartwienie... Miłość i pokój. Niebo... Niebo zaczyna się już tu na ziemi! Tak uczy Jezus. Piękna idea, prawda? Kto z nas nie chce być szczęśliwy? Kto nie chce zaznać nieba, choćby odrobinę – już za życia? Jest to możliwe! Królestwo Boże, niebo – jest w nas. To jeszcze maleńkie ziarenko. Od nas zależy, czy i na jak duże drzewo wyrośnie. Sprawa warta jest zachodu! Szczęście.

Już tu na ziemi – jego pierwociny...

III. Kiedy powstało MI i kto je założył?

Twórcą Milicji Niepokalanej, bo taką pierwotnie nosiło nazwę Rycerstwo jest św. Maksymilian Maria Kolbe (1894-1941), postać na tyle znana, że nie trzeba jej bliżej przedstawiać. Wystarczy wspomnieć dwa Niepokalanowy, w Polsce i Japonii; miesięcznik „Rycerz Niepokalanej” i... bunkier śmierci w Auschwitz. Ten młody franciszkanin zgromadził w Rzymie wokół siebie kilku zapaleńców celem przeciwstawienia się urąganiu i ośmieszeniu Kościoła przez jego wrogów. Rzec można, porwał się z motyką na słońce!

Rzecz dokonała się 16 października 1917 roku. Święty Maksymilian był baczny obserwator wydarzeń. Widział, że zło jak zaraza atakuje zdrową tkankę ludzkiej duszy, że się rozszerza... Potrzebne było zatem antidotum, taka „święta Penicylina”, by chorobę powstrzymać, a duszę wyleczyć!

Zainicjowany przez św. Maksymiliana ruch jest otwarty na wszystkich: tak na świeckich jak na osoby duchowne. Po dwu latach, MI znalazło podatny do rozwoju grunt w Polsce, w Krakowie. Tradycyjna i głęboko zakorzeniona pobożność maryjna Polaków stanowiła mocny atut dla rozwoju MI. Wkrótce Rycerstwo przeniknęło niemal do wszystkich środowisk społecznych. Stało się ruchem masowym. Znaczną rolę odegrał tu wydawany od 1922 roku miesięcznik „Rycerz Niepokalanej”.

Już za życia Założyciela Rycerstwo uzyskało błogosławieństwo i zatwierdzenie władz kościelnych jako „pobożny związek”. Wkrótce ów „związek” liczył milion członków! A papież Pius XII nazwał MI „instytucją opatrnościową”... Rzeczywiście, dzieła apostołskie prowadzone przez Rycerstwo Niepokalanej, choćby tylko w Polsce i Japonii, były imponujące!

W 80. rocznicę powstania MI, 17 października 1997 roku, Rycerstwo Niepokalanej uzyskało status międzynarodowego stowarzyszenia wiernych. Można powiedzieć: upubliczniło się na całym świecie, upowszechniło w całym Kościele.

Członkowie Stowarzyszenia dumnie noszą nazwę „rycerzy

Niepokalanej”. Walka to charakterystyczny motyw tej organizacji. Chodzi tu o walkę z „siłami ciemności”. Mówiąc współczesnym językiem – chodzi o walkę ze „zorganizowaną przestępczością”, taką „diabelską” mafią...!

Rycerze nie ustępują z placu boju. Nie cofają się. Wszak prowadzą ich Ta, która zdeptała głowę węża! Znany to każdemu obraz, choćby z Cudownego Medalika. Ale ta walka to nie tylko niszczenie zła. To także owe promienie łaski, spływające z rąk Niepokalanej na wyzwolone, choć poranione ludzkie dusze. To one stanowią o sensie tej walki! „Wąż starodawny” jest tu jakby mniej ważny...

Rycerz Niepokalanej jak ten średniowieczny, zachwycony swą panią, walorami jej ciała, umysłu i duszy, oddający się na jej służbę, walczący w jej sprawie, gotów oddać za nią życie – zachwyca się Niepokalany Poczęciem Najświętszej Maryi Pani! Walczy o Nią, za Nią, dla Niej. Pragnie Jej zdobyć jak największą liczbę czcicieli. Gotowy cały świat podbić i rzucić Jej do stóp. Sam staje się Jej całopalną ofiarą, która płonie, płonie... Dla Maryi. I jak rycerz Średniowiecza nosił kokardkę ukochanej, tak rycerz Niepokalanej nosi, z wiarą w nadprzyrodzoną moc, Cudowny Medalik. Więcej! On ten Medalik rozdaje, rozpowszechnia, aby i inni doświadczyli tej cudownej mocy uzdrowienia i ocalenia duszy.

Nazwa Stowarzyszenia podkreśla szlachetność tej walki. To walka szlachetna, fair. *Non violence*. Stan rycerski zawsze kojarzy się z honorem, wiernością, hartem ducha, odwagą; oddaniem serca dla Tej, dla której walczy rycerz. I jeszcze jedną cechę posiada rycerz. Jest radosny! Gdy tymczasem współcześni *warriors*, wojownicy z gier komputerowych, z filmowych śmieci – są gniewni, wściekli!

Kiedyś papież Paweł VI tak powiedział: *Każdy chrześcijanin powinien być rycerzem*. Czas najwyższy zgodzić się z tym zdaniem...

IV. Co stanowi o istocie MI?

Rycerstwo Niepokalanej nie tylko pragnie rozpowszechniać jakieś szczególne nabożeństwo lub specjalną aktywność charytatywną, lecz przede wszystkim czyni z pobożności maryjnej konkretną drogę do świętości. Dlatego przynależność do MI nie może ograniczać się do wymiaru kultowego, lecz winna prowadzić do „przemienienia się w Maryję”.

Św. Maksymilian, chcąc nadać Rycerstwu Niepokalanej cechę katolickości, czyli powszechności, pomyślał o MI jako o ruchu masowym, obejmującym niemal wszystkich wiernych. Tak naprawdę, to jedynie dzieci w wieku przed-komunijnym nie mogą być formalnie rycerzami... One same potrzebują jeszcze pomocnej ręki swych matek. Ale za kilka lat, kto wie? Może i one pójdą za przykładem swojego starszego rodzeństwa, rodziców...? Zostaną rycerzami.

Święty Założyciel przewidział trzy formy uczestnictwa w działalności Rycerstwa: MI-1, MI-2, MI-3.

MI-1. To główny nurt. To autentyczny ruch społeczny i katolicki, nieskrępowany żadnymi strukturami; na swój sposób niezorganizowany. Przynależność do MI-1 polega na przeżywaniu w sposób indywidualny albo we wspólnocie oddania się Niepokalanej. Od tego rycerza wymaga się jedynie realizacji podstawowych warunków zawartych w „Dyplomiku Rycerstwa Niepokalanej”, stosownie do własnych możliwości; bez przyjmowania dodatkowych zobowiązań, czy jakichś zadań specjalnych. A i te, podstawowe – są tylko zalecane i nikogo *nie zobowiązują pod grzechem, choćby najmniejszym* (św. Maksymilian).

Ten ruch, obliczony na szerokie rzesze wiernych, stanowi bazę, z której rekrutują się członkowie pragnący pracować w stopniu wyższym: MI-2 i MI-3.

MI-2. Są to grupy zorganizowane. Koła. Tu prowadzi się kierowaną formację członków. To więcej niż szkolenie. Chodzi nie tylko o umysł, ale i o rozwój duchowy. Tu zapadają decyzje o wspólnych działaniach. Tu formułuje się zadania, kierunki, strategię... Tu bada się potrzeby.

Koła funkcjonują jako konkretne wspólnoty. Mają swoje zarządy i strukturę organizacyjną. Typowym przykładem MI-2 jest parafialne koło Stowarzyszenia.

MI-3. Do tej grupy należą członkowie MI, którzy pragną i mogą poświęcić siebie i cały swój czas apostołstwu, zgodnie z ideałem Rycerstwa Niepokalanej. Apostołstwo bowiem jest istotnym przejawem działalności MI.

Ci członkowie posługują w Niepokalanowach, w centrach kierowniczych; pracują w domach maryjnych, męskich i żeńskich instytutach bądź zgromadzeniach o inspiracji kolbiańskiej.

Statuty Generalne Rycerstwa Niepokalanej w sposób szczególny zajmują się działalnością zorganizowaną, czyli MI-2. A to dlatego, że forma apostołstwa zorganizowanego jest bardziej skuteczna od dowolnych działań. W grupie łatwiej jest pogłębiać własną formację duchowości maryjnej. Łatwiej jest też oddziaływać apostołsko, czyli pracować w dziele nawracania *wszystkich i każdego z osobna*.

Wspólnym elementem i najważniejszym we wszystkich formach MI jest poświęcenie się Niepokalanej. Pierwszym grzesznikiem, którego należy nawrócić, jest sam rycerz. Jeśli rycerz ma się dzielić *pokojem i dobrem* – najpierw musi je mieć; muszą być jego udziałem. Znane porzekadło, że i *Salomon z pustego nie należy*, nabiera tu szczególnego znaczenia...

Głównym zadaniem Rycerstwa jest wypełnianie misji Kościoła, żeby

kolejny raz posłużyć się słowami św. Maksymiliana, *szerzenie Królestwa Chrystusowego pod opieką i za pośrednictwem Niepokalanej*. Rycerz z natury swej jest misjonarzem i apostołem.

Sposobów posługiwania jest wiele. Wiele też istnieje narzędzi, by apostołstwo to czynić skutecznym: pióro, mikrofon, ekran, komputer, internet, multimedia... Wreszcie, najprostsze – żywe słowo. Ale najważniejsze, to pokazywać ludziom własnym życiem, własną postawą ignorowane powszechnie i wypaczane dziś wartości: sprawiedliwość, która jest dobra jak św. Józef; radość – przysłowiowo franciszkańska; miłość, ale taka jak u św. Maksymiliana – *własnym kosztem*.

Kolejnym *narzędziem* jest wytrwała, ufna modlitwa. Różaniec. *Dużo różańców...* Tak radziła Maryja w Fatimie.

Jest jeszcze jeden bardzo ważny aspekt działalności misyjnej MI – to cierpienie! Zbawienie przyszło przez Krzyż. Przez ofiarowanie własnych krzyżyków Bogu przez Niepokalaną rycerz *dopełnia braków Męki Chrystusowej*; uczestniczy w tajemnicy odkupieńczej Ofiary naszego Pana; ożywia zapal misyjny. Jeśli *krw męczenników jest ziarnem chrześcijan*, to cierpienie daje wzrost temu ziarnu...

Każdy rycerz wyposażony jest w broń szczególną. To Cudowny Medalik. Jest on nie tylko znakiem matczynej troski Maryi, ale życionośną „amunicją”, która nikogo nie zabija. Przeciwnie – niesie życie. Życie wieczne. Szczęście...

Tak naprawdę jednak największą pracę wykonuje Matka Boża. Oto tajemnica skuteczności Rycerstwa! Jeśli tylko rycerz odda się Jej całkowicie, bez reszty; jeśli stanie się Jej „bezwolnym” narzędziem – zbawienie staje się *tu i teraz!* Staje się masowe. Zapewnia o tym Jej Rycerz, św. Maksymilian: *Małej wiary, czemu zwątpienie zakrada się do serca? Nieście wszędzie miłość i ufność ku Niepokalanej, a ujrzycie, że wnet z oczu najzatwardziały grzeszników popłyną łzy skruchy, opróżnią się więzienia... pokój i szczęście wyniszczy niezgodę i ból, zmieni się oblicze ziemi*.

Oto pewna gwarancja sukcesu i zapłata dla rycerza Niepokalanej!

V. Co jest celem MI?

Zdobyć cały świat dla Niepokalanej Dziewicy, by Ona, a przez Nią Chrystus zakrólował w duszach wszystkich ludzi – tak św. Maksymilian streścił cel i program MI. A więc, niebo! Niebo dla wszystkich. Nie według uznania – dla wtajemniczonych w arkana gnozy, dla uczonych, bogatych, tych, co bliżej, „swoich”...

Przez Maryję droga do nieba najpewniejsza, najlepsza i najkrótsza. Jej życie jest doskonałym drogowskazem; doskonałym sposobem zbawienia! Bo Niepokalana z ludzi jest najświętsza. Jest niepokalana żadnym grzechem. Nawet pierworodnym. Z Niepokalaną można dojść jedynie do nieba! Nigdzie indziej. To pewne. Na dodatek, Ona wykonuje całą pracę za rycerza... Co zatem ma robić rycerz? Nic? Nie! Rycerz ma „biegać” za ludźmi, wskazywać na Maryję! Pozyskiwać dla Niepokalanej tych, którzy poszli w przeciwną stronę. Nic więcej.

Nieważne, jak nazwiemy tę rzeszę ogromną zdeptującą ścieżki i drogi prowadzące donikąd, jaką przypniemy jej etykietkę: czerwoni, czarni, niebiescy... a może żółci? To wszystko są dzieci tej samej Matki. Może i syny *marnotrawne*. Ale to nasi bracia. I bracia Chrystusowi! Nie trzeba wiele się napracować. Wystarczy wyjść na drogi tego świata. Popatrzeć. Zawołać. Albo po prostu – czekać. Te zagubione dzieci często same wracają, ale nie dochodzą do domu, bo nikt nie czeka na rozstajach... Rycerz ma czekać. I zaprowadzić do Mamy!

Świat ma wiele dróg. Na jego drogach jeszcze więcej zbłąkanych wędrowców; zdezorientowanych, oszukanych, naiwnych.... Szukają przyjaznej dłoni. Łatwo ich poznać. Mają znamię. Jak Kain. Choć oni nie bratobójcy. Tylko *niesprawiedliwi, którzy doprowadziwszy siebie do nieczułości, znikczemnieli i zaćmione zostało ich serce* (por. 1Kor, 6, 9; Ef 4, 19; Rz 1, 21). Żyją na ziemi niczym opuszczeni przez Boga i ludzi... Iluż z nich powtarza bezwiednie słowa: *Eloi, Eloi! Lamma sabachtani?* Kto może im pomóc? Alkohol? To zły doradca! Narkotyki? Ten śmierć przynosi. Więc kto? Kto ma pomóc braciom Chrystusa? Rycerz Niepokalanej! To jego zadanie. On ma moc od Niepokalanej Matki...

Znękanych braci Chrystusa jest jednak znacznie więcej. Są wszędzie. Trzeba się tylko rozejrzeć. Pójść do szkoły, do supermarketu. Wyjść na pola. Zaglądnąć do sal wykładowych. Pofatygować się do radia, telewizji. Wejść na salony sztuk pięknych i niepięknych. I nie omijać gabinetów politycznych. Bracia nasi są wszędzie. Pracują w handlu, usługach, przemyśle... Niewolnicy. Nie znają, co to niedziela, co święto...?

Niech będzie tak, jak pisał Męczennik Miłości:

Słowem, Rycerstwo niech przesiąknie wszystko i w duchu zdrowym uleczy, wzmocni i rozwinie dla większej chwały Bożej przez Niepokalaną i dla dobra ludzkości.

A środki? Zwykle. Modlitwa, ofiara, pokuta, cierpienie. Dobre słowo. Uśmiech. Dłoń pomocna...

A cele? Cele tak naprawdę są dwa:

CHWAŁA BOŻA

i
NASZE ZBAWIENIE

Osiągnąć to można przez:

ODDANIE SIĘ NIEPOKALANEJ
i
NAWRACANIE SIEBIE I INNYCH KAŻDEGO DNIA

To ma być taka wielka piramida miłości:

BÓG
MARYJA
R Y C E R Z
ŚRODOWISKO
WSZYSCY LUDZIE
CAŁE STWORZENIE

Na koniec, ważna uwaga: rycerz nie walczy z grzesznikami.
Rycerz Niepokalanej walczy z grzechami!

A jedynym motywem ma być:
miłość bez granic ku Sercu Przenajświętszemu Pana Jezusa!
(św. Maksymilian)

VI. Jaka jest duchowość MI?

Rycerstwo Niepokalanej w ujęciu duchowym stanowi określoną formę życia chrześcijańskiego. Jest to forma szczególna i nowa. Jest to życie katolika w łączności z Niepokalaną Wszechpośredniczką Łask.

Św. Maksymilian był śmiały w formułowaniu teologicznych opinii. Ta, o wszechpośrednictwie Maryi, puka i dobija się do katolickiej świadomości już od dawna. Niegdyś propagowali ją św. Bonawentura, św. Bernardyn ze Sieny i inni franciszkanie. Dawne dzieje. Teraz, za sprawą *Szaleńca Niepokalanej*,

wraca ze zdwojoną siłą. Święty marzył, by Kościół swoim autorytetem potwierdził ją i ogłosił jako dogmat.

Wszechpośrednictwo Maryi jest zatem taką prawdą *in spe* – w nadziei, że zostanie ogłoszona. Warto tu napomknąć, że niepokalanowska bazylika nosi wezwanie – NMP Niepokalanej Wszechpośredniczki Łask. Za wiedzą i zgodą Kościoła...

Fundamentem duchowości Rycerstwa jest prawda o Niepokalanym Poczęciu Maryi. Jeśli świętość człowieka jest odpowiedzią na świętość Boga, to trzeba przyznać, że odpowiedź Maryi jest najdoskonalsza z możliwych. Jak wiadomo, są różne stopnie świętości. Różne „odpowiedzi”. Tak więc święci nie są sobie równi. Żaden jednak z nich w swojej świętości nawet nie upodobił się do świętości Maryi. Ona jest Najświętsza. Ona Oblubienica Ducha Świętego. Pełna łaski.

To nie jest tak, że Niepokalane Poczęcie, ten dar szczególny i wyjątkowy, Maryja otrzymała przypadkowo, losowo, bez powodu. Od wieków przeznaczył Ją Bóg, by była Matką Zbawiciela, dlatego od wieków postanowił, że będzie Niepokalana.

O ile Boskie macierzyństwo Maryi jest najważniejszym Jej przywilejem, o tyle Niepokalane Poczęcie jest Jej najbardziej osobistym przymiotem, Jej cechą. Jej Imieniem!

Jaki jest więc Ideał rycerza?

Dawanie Bogu odpowiedzi, jak Maryja. Ten obowiązek nakładany jest każdemu chrześcijaninowi na chrzcie świętym. Nowo ochrzczonego jest „nowym stworzeniem”...

Duchowość MI postuluje zachowanie owej, dokonanej na Chrzcie świętym, konsekracji, mając na względzie właśnie Niepokalane Poczęcie. I w świetle tego Niepokalanego Poczęcia ma toczyć swój życiowy bój każdy rycerz Najświętszej Panny i Matki Jezusa Chrystusa. Matki – także naszej. Dał nam Ją Jezus na Golgocie. I polecił wziąć Ją do siebie. Do swego domu. Do własnego życia.

Już tak jest, że z natury dzieciom – a zwłaszcza synom – „bliżej” jest do matki... To tłumaczy ową *szaloną* miłość św. Maksymiliana, takie *zakochanie bez pamięci* w Maryi Matce. On zrozumiał tę bliskość matczynego serca. Chciał się upodobnić do Niepokalanej na miarę swego imienia – maksymalnie! Wielokrotnie mówił o potrzebie *przemieniania się w Nią... stawania się jakby Nią samą*. To więcej, niż naśladowanie. Naśladowanie to dosłownie chodzenie po czyichś śladach.

To ściśle zjednoczenie z Maryją prowadzi – rzecz jasna – do zjednoczenia z Chrystusem. Nikt bowiem nie był bardziej zjednoczony z Bogiem-Człowiekiem niż Maryja. W Niej rycerz widzi najdoskonalszy wzór zjednoczenia się z Panem Jezusem.

W świetle tych rozważań nie powinien nikogo dziwić ów szczególny „postulat” sformułowany przez Założyciela MI *bezgranicznego oddania się Niepokalanej, wręcz na Jej wyłączną własność!*

Konsekwencją takiego oddania się, bez reszty, jest „determinacja”, z jaką rycerz winien głosić prawdę o Niepokalanym Poczęciu, jako najdoskonalszej odpowiedzi człowieka na świętość Boga. Rycerz ma *wcielać w życie* ów dogmat! W praktyce oznacza to wolne, i z miłości, poddanie własnej woli (w) – woli Niepokalanej, a przez Nią poddanie Woli (W) Bożej. Święty Maksymilian zapisał to nawet w postaci matematycznego równania: $w = W$.

Rycerz stając się jakby Maryją – postępuje też jak Ona. To gwarantuje osiągnięcie największej świętości; świętości na miarę Niepokalanej. A Ona Święta nad świętymi. Najświętsza. To sprawia, że Maryja, jak nikt inny, nie tylko zasługuje na miano Niebieskiej Hetmanki Rycerstwa, ale jest jego Wodzem. Bez Niej wojowanie skazane jest na niepowodzenie. Pełna łaski Oblubienica Ducha Świętego – posiada też Jego moc.

Siłą duchowości Rycerstwa Niepokalanej jest właśnie owa moc Ducha w Jego Oblubienicy, Niepokalanej. Ta moc gwarantuje skuteczność działania wszystkim, rozsianym po całym świecie zastępom rycerzy. Trzeba jednak pamiętać, że koniecznym warunkiem powodzenia działań i dobrych wiadomości z „frontu” jest wewnętrzna przemiana kandydata pasowanego na rycerza Niepokalanej. Nie zostaje się rycerzem z dnia na dzień. Potrzeba czasu; ćwiczenia się w owej „żołnierce”. Trzeba najpierw przejść „etap” giernka... Trzeba być gotowym podjąć trud żmudnych przygotowań do tej zaszczytnej służby. Trzeba formacji.

VII. Co to jest formacja MI?

To doskonalenie rycerza. Hartowanie ciała i duszy. Doskonalenie całego człowieka. To stały proces osobistego dojrzewania, dorastania w łasce, upodabniania się do Niepokalanej. Formacja ma prowadzić do jedności życia i wiary, strzec chrześcijanina przed rozbiciem jego osobowości na dwie przeciwstawne sobie osoby, z których jedna modli się w niedzielę, a druga żyje „po swojemu” w dni powszednie... z dala od Boga.

W gruncie rzeczy podział życia na „świeckie” i „duchowe” jest dla katolika i rycerza nie do przyjęcia. Życie w świecie, przeżywanie sfery rodzinnej, spełnianie obowiązków zawodowych, zaangażowanie społeczne czy polityczne, działanie na polu kultury, nauki – zatem owe „świeckie” zajęcia nie mogą stać w opozycji do wartości chrześcijańskich. Przeciwnie, mają być zgodne z Chrystusowym charakterem postępowania.

Rycerz nie może być wojownikiem od święta! To służba 24-godzinna.

Gotowość permanentna. Ciągłe czuwanie. Wymaga to stałego przygotowywania się: formacji, doskonalenia.

Członkowie Rycerstwa Niepokalanej pracują nad sobą rozważając Słowo Boże, uczestnicząc w Liturgii; osobiście i często rozmawiając ze swoim Panem, *zapierając się siebie* na co dzień... Nade wszystko jednak doskonalą się przez służebną miłość wobec swych braci: wobec wszystkich ludzi!

Samo przygotowanie i pasowanie na rycerza nie wystarcza. To nie jest jedynie szkolenie, po którym zdaje się egzamin i otrzymuje dyplom; uzyskuje „prawo do wykonywania zawodu” – raz na zawsze. Formacja ma charakter ciągły. Jest aktywna. Ktoś powiedział: *Nie ma ludzi wierzących. Są tylko ludzie, którzy stają się wierzącymi, każdego dnia od nowa*. Nie istnieje też rycerz „wyszkolony” tak, by nie musiał nigdy więcej poddawać się rycerskim rygorom i musztrze. Jeśli zaniedba ciągłego podnoszenia gotowości bojowej – polegnie...

Poznanie charyzmatu Rycerstwa, to znaczy jego ideału i stylu apostołstwa; wypracowywanie coraz to nowych umiejętności w zmieniających się ciągle warunkach na froncie walki – jest nieustannym procesem i wymogiem, któremu, żeby sprostać, rycerz musi dzień po dniu podnosić stan swej gotowości bojowej. Ten stały, codzienny wysiłek, sprawia, że jest dobrym rycerzem; takim Maksymilianem! Inaczej, stanie się maruderem...

Rycerz podnosi swoje kwalifikacje także poprzez duchową lekturę. Pomocne są tu choćby czasopisma wydawane przez MI, z „Rycerzem Niepokalanej” na czele. Rycerz ma także do swej dyspozycji rekolekcje formacyjne, dni skupienia... To są jego duchowe oazy. Tam są źródła duchowego orzeźwienia. Tam nabiera sił. Tam leczy moralne słabości i pozbywa się naturalnej skłonności do grzechu; wykorzenia samosiejki grzechu pierworodnego!

Czym zatem, tak naprawdę, jest formacja rycerza Niepokalanej? Walką! Walka z samym sobą. Z własnymi ułomnościami. Żeby dusza nie zardzewiała! Żeby miecz serca się nie stępił! A w tym wszystkim pomaga mu Niepokalana. Najlepsza Nauczycielka i Matka. Hetmanka i Wódz. Bez Niej rycerze poszliby w rozsypkę.

Rycerz bez Maryi stałby się, co najwyżej, błędnym rycerzem albo Don Kichotem walczącym z wiatrakami...

VIII. Jakimi środkami apostołstwa posługuje się MI?

Rycerz używa wszelkich środków, wszelkich sposobów! Byle tylko odnieść zwycięstwo. Byle tylko Niepokalana zakrólowała. Wszak pod jednym warunkiem. Środki te mają być godziwe. A sposoby możliwe do wykonania.

Jest ich wiele. Najważniejsze z nich ma każdy w swym podręcznym

arsenale: to modlitwa, ofiara, pokuta, świadectwo życia... Nie są to proste narzędzia. Nie łatwo się nimi posługiwać. Stąd potrzeba ćwiczenia!

Jeśli modlitwa, to przede wszystkim różaniec. Najpewniejsza broń rycerza Niepokalanej. Rycerz ma też na „wyposażeniu” szczególny rodzaj modlitwy. To akt strzelisty. Przynajmniej raz na dzień zwraca się do Niepokalanej słowami:

O Maryjo bez grzechu pierwotnego poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy, i za wszystkimi, którzy się do Ciebie nie uciekają, a zwłaszcza za nieprzyjaciółmi Kościoła świętego i poleconymi Tobie.

Tak modli się rycerz. Intencje, co miesiąc, wyznacza mu Maryja – w „Rycerzu Niepokalanej”, w „Informatorze Rycerstwa Niepokalanej”, w „Modlitewniku rycerza Niepokalanej”, i na stronie: www.niepokalanow.pl!

Do tego Cudowny Medalik na szyi. I w sercu! Także w kieszeni – do dzielenia się nim jak chlebem. Nadto, zawsze i wszędzie, pod ręką – Pismo Święte.

Jeśli ofiara, pokuta – to dobrowolne. Dawane z uśmiechem. Bez takiego wyrazu twarzy, który wszystkim mówi wokół: *Ależ ja cierpię! Ależ poświęcam się sprawie!*

Istnieją także środki bardziej „nowoczesne”. Dysponują nimi zwłaszcza Niepokalanowy. To prasa, radio, telewizja. Nośniki elektroniczne. To książki, filmy, musicale. Sztuka, poezja, wystawy...

Najistotniejszym jednak środkiem, najskuteczniejszym sposobem apostołstwa jest świadectwo życia. O to najtrudniej... choć świadectwo życia nie potrzebuje okablowania, kamer, elektroniki i satelitów. I wszystko rycerz ma pod ręką, na miejscu: gorące serce, czystą duszę... A jednak to trudne.

Rycerz z natury jest apostołem. Daje świadectwo słowem i życiem – o niezmienności Dekalogu, o nieomyślności Kościoła. Zgodnie z duchem. Bez ubóstwiania litery. Tak naprawdę, rycerz jest dobrym człowiekiem. Takim bochenkiem chleba, który sam się rozdaje. „Człowiek” – to brzmi dumnie. Jezus jest człowiekiem. Bóg jest jednym spośród nas! Jest naszym Bratem.

Rycerz zatem nie zamyka się w zakrystii ani w salce katechetycznej, ani w kółku, ani w punkcie informacji MI... Rycerz idzie do ludzi. Codziennie wyrusza na pole walki. Na front. Do swojej rodziny. Do organizacji społecznych, politycznych partii. Do wspólnot lokalnych. Wchodzi na salony i do kurnych chat...

Rycerz Niepokalanej idzie też do braci najmniejszych. Ci mieszkają pod mostem, w kanałach. Ci są na marginesie tej ziemi. A margines wciąż coraz szerszy! Bezdomni, bez pracy, chorzy, nienormalni, starzy, samotni... Wszystkim im wychodzi naprzeciw. Prowadzi do Niepokalanej. Bywa, że idzie sam. Bywa – idzie z oddziałem rycerzy. Pomaga. Nie tylko słowem. Ludzie dość mają już słów! Wylewają się z gazet, pism kolorowych, setek radiowych stacji, z ekranów telewizorów. Jałowe. Szkielety bez treści. Puste. Bez znaczenia.

Rycerz pomaga własnymi rękami. Bezinteresownie. Także finansowo. Pracą swych rąk i umysłu. Troszczy się o dorosłych i o dzieci; także te nienarodzone... Angażuje się po stronie życia od poczęcia do naturalnej śmierci. Podejmuje duchową adopcję poczętych „synów Bożych”, braci Chrystusa. A tych, którym udało się oszukać antykoncepcję i ująć aborcji, broni przed sektami, nowymi pomysłami na życie bez Boga; broni ich przed lucyferycznym oświeceniem... Tworzy punkty informacji duchowej pomocy.

Propaguje szeroko pojętą trzeźwość! *Trzeźwymi bądźcie...* To nie tylko chodzi o alkohol. Chodzi i o to, by ludzie nie upijali się ideami, które nie mają nic wspólnego z wiarą. Rycerz jest ZA wartościami chrześcijańskimi. I – jest Polakiem!

Czy może sprostać temu jeden człowiek? Może! Jeśli zacznie od siebie. Jeśli zapisze się do armii Niepokalanej. Odda się Jej na wyłączną wierną służbę. Stanie Jej narzędziem. To Ona będzie działać. Ona zwycięży – na pewno!

Tylko z Nią i przez Nią apostołat rycerzy Niepokalanej przyniesie pożądane owoce: chwałę Bożą i zbawienie ludzkości.

IX. Co pobudza rycerza Niepokalanej do działania?

Św. Maksymilian wyraził się w tym względzie zwięźle i dobitnie:

Miłość ku Przenajświętszemu Sercu Pana Jezusa, aby jak najwięcej dusz z Nim przez Niepokalaną połączyć, jest naszym jedynym bodźcem.

Nic dodać. Nic ująć. To wystarczy.

Krótkie określenie planu działania.

Właściwa motywacja.

Łatwo zapamiętać.

Miłość.

Miłować Pana Jezusa tak, jak Jego Matka.

To właśnie oznacza –

przez Niepokalaną...

X. Jakie są warunki przyjęcia do MI?

Warunki są trzy:

1. Oddanie się Niepokalanej

Oddać się całkowicie Niepokalanej jako narzędzie w Jej

macierzyńskich rękach. To nie może być żadne „trochę”. Tu trzeba pójść na całość! Nic dla siebie nie zostawić. Wszystko oddać Niepokalanej. Dobrze rozumiał to św. Maksymilian, gdy prosił Maryję:

Abyś mnie całego i zupełnie za rzecz i własność swoją przyjąć raczyła i uczyniła ze mną, wraz ze wszystkimi władzami mej duszy i ciała, i z całym moim życiem, śmiercią i wiecznością, cokolwiek Ci się podoba.

Mocne słowa! Ale to nie wszystko. Święty wręcz błaga Niepokalaną:

Użyj także, jeżeli zechcesz, mnie całego, bez żadnego zastrzeżenia..., abym w Twoich niepokalanych i najmiłościwszych rękach stał się użytecznym narzędziem do zaszczepienia i jak najsilniejszego wzrostu Twej chwały w tylu zbłąkanych i obojętnych duszach, a w ten sposób do jak największego rozszerzenia błogosławnego Królestwa Najświętszego Serca Jezusowego.

Oto oddanie rycerza! Gotowego poświęcić swej Pani wszystko, co ma – siebie; zawierzyć Jej swoje życie i śmierć. Zawierzyć Jej nawet wieczność!

2. Cudowny Medalik

Rycerz Niepokalanej nosi emblemat Królowej, której służy Cudowny Medalik. Nosi go na szyi. To zewnętrzny znak jego przynależności. Nosi go też w sercu. To wewnętrzne znamię jego oddania.

3. Wpis do Księgi MI

Formalnym wymogiem przynależności do Rycerstwa Niepokalanej jest wpis do Księgi MI. Można to uczynić w Niepokalanowie lub w miejscu, gdzie Rycerstwo posiada przypisaną prawem kościelnym swoją kanoniczną siedzibę.

XI. Jak najprościej zostać rycerzem Niepokalanej?

Osoba, która chce należeć do Rycerstwa, powinna skierować prośbę do Centrum Narodowego MI w Niepokalanowie lub tam, gdzie Rycerstwo jest kanonicznie założone. W odpowiedzi otrzyma materiały informacyjne i deklarację, które przybliżą jej wiedzę o charyzmacie stowarzyszenia Rycerstwo Niepokalanej. Po odpowiednim przygotowaniu – prywatnym dla osób indywidualnych albo wspólnym pod kierunkiem kapłana (lub prezesa MI) dla grup – należy odesłać deklarację, czytelnie wypełnioną i własnoręcznie podpisaną.

Osoba, która zadeklarowała chęć wstąpienia do Rycerstwa, zostanie wpisana do Księgi MI; zwykle wpisu dokonuje się w najbliższe, wskazane przez

nią, święto Matki Bożej. Otrzyma też „Dyplomik Rycerstwa Niepokalanej”, swego rodzaju legitymację, oraz Cudowny Medalik. Po ich otrzymaniu należy w dniu wpisanym w Dyplomiku przystąpić do sakramentu pokuty i w pełni uczestniczyć we Mszy Świętej. Następnie dokonać aktu całkowitego poświęcenia się Niepokalanej. Formuła takiego aktu znajduje się w „Dyplomiku”. Na znak oddania należy zawiesić na szyi Cudowny Medalik. Dobrze jest też odnowić przyrzeczenia Chrztu Świętego. W tym dniu można uzyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami.

XII. Jaka pieśń zagrzewa rycerzy do boju?

Rycerstwo Niepokalanej to nie jakieś pospolite ruszenie, bezładny tłum, ale prawdziwe wojsko Niepokalanej, niebieska armia – o tym najlepiej zaświadcza hymn śpiewany przez rycerzy:

HYMN RYCERSTWA NIEPOKALANEJ

Niesiemy sztandar

*Niesiemy sztandar w świat daleki
Niepokalanej w blaskach zórz!
Sklonią się ludy, schylą wieki...
Ona zwycięży wroga dusz!*

*Hufcom rycerzy swych hetmani
Z niebiosów tronu świata Pani.*

*Niesiemy sztandar żywej wiary,
Co miłość Boga, bliźnich zna,
Nadziei świętej, serc ofiary,
Zbawienia dusz, pogromu zła...*

Hufcom rycerzy...

*Szumia chorągwie Jej błękitne,
Lśnią słońca łask Jej złotym tłem!
I życie święte, życie szczytne
Powstaje z krańca w krańce ziem...*

Hufcom rycerzy...

Niesiemy sztandar w świat daleki

*Niepokalanej Matki dusz!
Sklonią się ludy, schylą wieki
W zwycięskich blaskach wiecznych zórz!*

Hufcom rycerzy...

XIII. AKT ODDANIA SIĘ NIEPOKALANEJ (Św. Maksymilian)

O Niepokalana, nieba i ziemi Królowo, Ucieczko grzesznych i Matko nasza najmiłościwsza, Ty, której Bóg cały porządek miłosierdzia powierzyć raczył, ja, niegodny grzesznik, rzucam się do stóp Twoich, kornie błagając, abyś mnie całego i zupełnie za rzecz i własność swoją przyjąć raczyła i uczyniła ze mną, wraz ze wszystkimi władzami mej duszy i ciała, i z całym moim życiem, śmiercią i wiecznością, cokolwiek Ci się podoba.

Użyj także, jeżeli zechcesz, mnie całego, bez żadnego zastrzeżenia, do dokonania tego, co o tobie powiedziano: „Ona zetrze głowę twoją”, jako też: „Wszystkie herezje samaś zniszczyła na całym świecie”, abym w Twoich niepokalanych i najmiłościwszych rękach stał się użytecznym narzędziem do zaszczepienia i jak najsilniejszego wzrostu Twej chwały w tylu zbłąkanych i obojętnych duszach, a w ten sposób do jak największego rozszerzenia błogiego Królestwa Najświętszego Serca Jezusowego: albowiem gdzie Ty wejdziesz, tam łaskę nawrócenia i uświęcenia wypraszasz, przez Twoje bowiem ręce wszelkie łaski z Najśłodszego Serca Jezusowego na nas spływają.

Dozwól mi chwalić Cię, Panno Przenajświętsza.
I daj mi moc przeciwko nieprzyjaciołom Twoim.

XIV. Modlitwa św. Maksymiliana

Dozwól mi chwalić Cię, Panno Przenajświętsza.
Dozwól, bym własnym kosztem Cię chwalił.
Dozwól, bym dla Ciebie i tylko dla Ciebie żył;
pracował, cierpiał, wyniszczył się i umarł.
Dozwól, bym się przyczynił do jeszcze większego,
do jak największego wyniesienia Ciebie.
Dozwól, bym Ci przyniósł taką chwałę,
jakiej jeszcze nikt Ci nie przyniósł.
Dozwól, by inni mnie w gorliwości o wywyższenie Ciebie prześcigali.
A ja ich!

Tak, by w szlachetnym współzawodnictwie
chwała Twoja wzrastała coraz głębiej,
coraz szybciej,
coraz potężniej.
Tak jak pragnie Ten,
który Cię tak niewysłowienie
ponad wszystkie istoty wyniósł.
W Tobie jednej
bez porównania bardziej uwielbiony stał się Bóg,
niż we wszystkich świętych swoich.
Dla Ciebie stworzył Bóg świat.
Dla Ciebie i mnie też Bóg do bytu powołał.
Skądże mi to szczęście?
O dozwól mi chwalić Cię,
o Panno Przenajświętsza!

XV. Słowa zachęty Ojca Świętego Jana Pawła II do rycerzy Niepokalanej

*Najmilsi! Bądźcie silni w wierze i z entuzjazmem
wypełniajcie zadania Rycerstwa Niepokalanej, do którego należycie,
idąc za nauką i przykładem o. Maksymiliana Kolbego...*

*I niech wam towarzyszy zawsze moje apostolskie
błogosławieństwo, którego z wielką miłością udzielam wam i
wszystkim, co należą do waszego Rycerstwa.*

(Rzym, 2003 r.)

*Pozdrawiam przedstawicieli Rycerstwa Niepokalanej.
Cieszę się, że po osiemdziesięciu pięciu latach od powstania
Stowarzyszenie się rozwija, i że troska o zbawienie dusz, jaka
rozpalała św. Maksymiliana, wciąż ożywia wasze działania. Niech
opieka i wstawiennictwo Matki Najświętszej stale wam towarzyszy.*

(Rzym, 27 sierpnia 2003 r. Podczas audyencji generalnej u Ojca Świętego, w
wypełnionej po brzegi Auli Pawła VI Namiestnik Chrystusowy, Jan Paweł II, wypowiedział te
zobowiązujące słowa pozdrowienia do uczestników Narodowej Pielgrzymki MI, skierowane
specjalnie do Rycerstwa Niepokalanej)

XVI. DNI ZYSKANIA ODPUSTÓW

Rycerze Niepokalanej mogą zyskać odpusty zupełne pod zwykłymi warunkami, w następujących dniach:

- w dniu oddania się Niepokalanej
- 11 lutego (rocznica objawień Niepokalanej w Lourdes)
- 25 marca (uroczystość Zwiastowania Pańskiego)
- 13 maja (rocznica objawień Matki Bożej w Fatimie)
- 15 sierpnia (uroczystość Wniebowzięcia NMP)
- 4 października (uroczystość św. Franciszka)
- 16 października (rocznica założenia MI)
- 27 listopada (rocznica objawienia Cudownego Medalika)
- 8 grudnia (uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP)

XVII. INFORMACJE

W Polsce Rycerstwo Niepokalanej rozwija się od 1919 roku. Do dziś – według ksiąg prowadzonych w Niepokalanowie – do MI zapisało się prawie 2 miliony osób. Obecnie istnieje około 230 wspólnot Rycerstwa. W tym w ok. 130 ośrodkach mają one charakter kół Stowarzyszenia, to znaczy posiadają swój zarząd i asystenta kościelnego, co zapewnia im stałą opiekę duchową oraz swobodną działalność w parafii, zgodnie ze *Statutami Generalnymi*, *Dyrektorium Narodowym* oraz własnym *Regulaminem*.

Na świecie Rycerstwo Niepokalanej obecne jest w 47 krajach, na pięciu kontynentach. Posiada liczne kanonicznie erygowane siedziby i 27 centrów narodowych, czyli 27 Niepokalanowów! Szacuje się, że liczba jego członków przekracza 4 miliony...

Czasopismo „Rycerz Niepokalanej” ukazuje się w ponad 20 językach. *

Ważne adresy:

Centro Internazionale M.I.

Via San Teodoro, 42
00186 Roma
ITALIA
e-mail: MIinternazionale@ofmconv.org

Centrum Narodowe Rycerstwa Niepokalanej
Niepokalanów
96-515 Teresin
tel. (046) 864 22 22
fax 861 34 90
www.mi-polska.pl
e-mail: mi.polska@maryjni.pl

Ośrodek MI
Niepokalanów
96-515 Teresin
tel. (046) 864 22 39

Ośrodek Formacyjny MI
Niepokalanów Lasek
ul. Teresińska 32
96-515 Teresin
tel. (046) 861 38 59
Biuro MI
tel. (046) 864 42 06
www.lasek.niepokalanow.pl
e-mail: lasek@maryjni.pl

Zachęcamy do pogłębiania życia duchowego oraz do szerszego zapoznania się z duchowością Rycerstwa Niepokalanej poprzez udział w rekolekcjach organizowanych przez Ośrodek Formacyjny a także lekturę:

P o l e c a m y l e k t u r y:

1. *Pisma*, św. Maksymilian
2. *Konferencje świętego Maksymiliana Marii Kolbego*
3. *Do ideału MI. Myśli św. Maksymiliana*
4. *Oddanie się Niepokalanej* (wybór tekstów św. Maksymiliana)
5. *Co dzień ze św. Maksymilianem* (wybór tekstów św. Maksymiliana)
6. *Rycerstwo Niepokalanej. Istota – teologia – duchowość*, o. G. Simbula
7. *Rycerstwo Niepokalanej ojca Kolbego*, J-F. Villepelee

8. *Przewodnik Rycerstwa Niepokalanej*, o. J. Domański
9. *Rycerstwo Niepokalanej a Cudowny Medalik*
10. *Ojciec Maksymilian M. Kolbe*, o. A. Wojtczak (biografia – t.1
i duchowość – t.2)

Z a m ó w i e n i a :

Wydawnictwo Ojców Franciszkanów
Niepokalanów
96-515 Teresin
tel. (046) 864 22 08, fax 861 37 59
e-mail: wof@niepokalanow.pl